



Andy Griffiths mieszka w pięćdziesięciodwupiętrowym domku na drzewie razem ze swoim kumplem Terry, z którym wymyśla przezabawne książki: dokładnie takie jak ta, którą właśnie trzymasz w ręku. Andy zajmuje się pisaniem, a Terry rysowaniem. Jeśli chcesz wiedzieć więcej, po prostu odwróć kartkę (albo wejdź na stronę [www.andygriffiths.com.au](http://www.andygriffiths.com.au)).



Terry Denton mieszka w pięćdziesięciodwupiętrowym domku na drzewie razem ze swoim kumplem Andym, z którym wymyśla przezabawne książki: dokładnie takie jak ta, którą właśnie trzymasz w ręku. Terry zajmuje się rysowaniem, a Andy pisaniem. Jeśli chcesz wiedzieć więcej, po prostu odwróć kartkę (albo wejdź na stronę [www.terrydenton.com.au](http://www.terrydenton.com.au)).

W KSIĘGARNIACH:

13-piętrowy domek na drzewie

26-piętrowy domek na drzewie

39-piętrowy domek na drzewie

52-piętrowy domek na drzewie

W PRZYGOTOWANIU:

65-piętrowy domek na drzewie

ANDY GRIFFITHS

52-PIĘTROWY  
DOMEK  
NA DRZEWIE

ILUSTRACJE

TERRY DENTON

PRZEŁOŻYŁA

MACIEJKA MAZAN

NASZA KSIĘGARNIA

Tytuł oryginału *The 52-Storey Treehouse*

Text copyright © Backyard Stories Pty Ltd, 2014

Illustrations copyright © Terry Denton, 2014

© Copyright for the Polish edition by Wydawnictwo „Nasza Księgarnia”,  
Warszawa 2017

© Copyright for the Polish translation by Maciejka Mazan, Warszawa 2017

---

Wydawnictwo NASZA KSIĘGARNIA Sp. z o.o.

02-868 Warszawa, ul. Sarabandy 24c

tel. 22 643 93 89, 22 331 91 49

faks 22 643 70 28

e-mail: [naszaksiegarnia@nk.com.pl](mailto:naszaksiegarnia@nk.com.pl)

Dział Handlowy

tel. 22 331 91 55, tel./faks 22 643 64 42

Sprzedaż wysyłkowa

tel. 22 641 56 32

e-mail: [sklep.wysylkowy@nk.com.pl](mailto:sklep.wysylkowy@nk.com.pl) [www.nk.com.pl](http://www.nk.com.pl)

---

*Książkę wydrukowano na papierze*

*Ecco-Book Cream 70 g/m<sup>2</sup> wol. 2,0.*

Redaktor prowadzący *Joanna Wajs*

Opieka redakcyjna *Joanna Kończak*

Korekta *Ewa Mościcka*

Skład i redakcja techniczna *Joanna Piotrowska*

ISBN 978-83-10-12853-9

PRINTED IN POLAND

Wydawnictwo „Nasza Księgarnia”, Warszawa 2017 r.

Wydanie pierwsze

Druk: Nasza Drukarnia

# SPIS TREŚCI

- ROZDZIAŁ 1: 52-piętrowy domek na drzewie
- ROZDZIAŁ 2: Tajemnicze zniknięcie pana Nochala
- ROZDZIAŁ 3: Supernowoczesna agencja  
detektywistyczna Andy'ego i Terry'ego
- ROZDZIAŁ 4: Zabawa warzywami
- ROZDZIAŁ 5: Śpiąca Jill
- ROZDZIAŁ 6: Wyprawa do zamku
- ROZDZIAŁ 7: Warzywne królestwo
- ROZDZIAŁ 8: W lochu
- ROZDZIAŁ 9: Zupa człowiekowa
- ROZDZIAŁ 10: Natka Jarska przybywa na ratunek
- ROZDZIAŁ 11: Niespodzianka!
- ROZDZIAŁ 12: Szalony plan
- ROZDZIAŁ 13: Ostatni rozdział

– Andy? – wycedził Terry przez zaciśnięte zęby. –  
Właśnie coś sobie przypomniałem.

– A czy to coś ma coś wspólnego ze mną?

– Jeszcze jak.

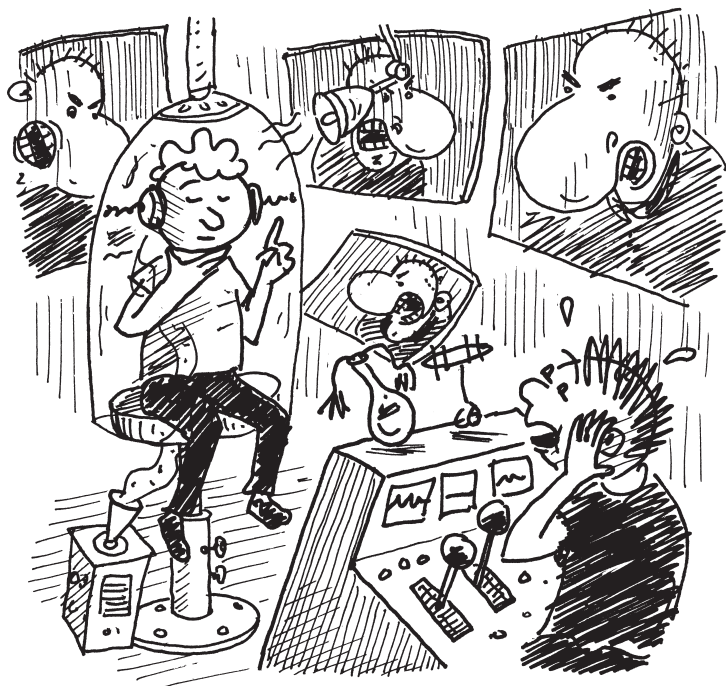
– No! Słucham.

– Przypomniałem sobie, że przysiągłem się  
na tobie zemścić za to, że przekłułeś mi głowę  
szpilką.



– Nie ma na to czasu – powiedziałem. – Czy  
przypomniałeś sobie coś jeszcze, co mnie dotyczy?  
Cokolwiek?

- Tak. W dodatku coś ważnego.
- W końcu! Brawo! A zatem?
- Mieliliśmy napisać książkę. I wkrótce minie termin jej oddania.



O rety.

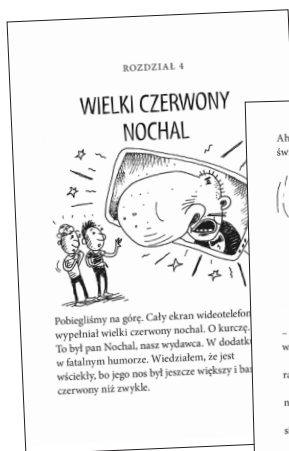
Terry miał stuprocentową rację.

Naprawdę mieliśmy napisać książkę.

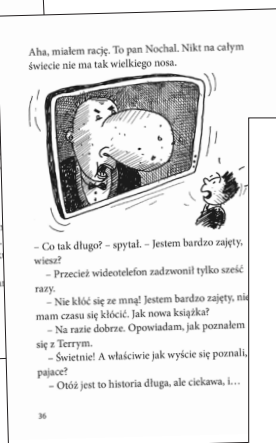
I rzeczywiście termin jej oddania właśnie mija!

– Dziwne, że pan Nochal jeszcze do nas nie dzwoni – wykrztusiłem.

– No – zgodził się Terry. – Już dotarliśmy na stronę 60, a on dzwoni zwykle jakoś po 30!



*13-piętrowy domek na drzewie,*  
strona 39



*26-piętrowy domek na drzewie,*  
strona 36



*39-piętrowy domek na drzewie,*  
strona 38

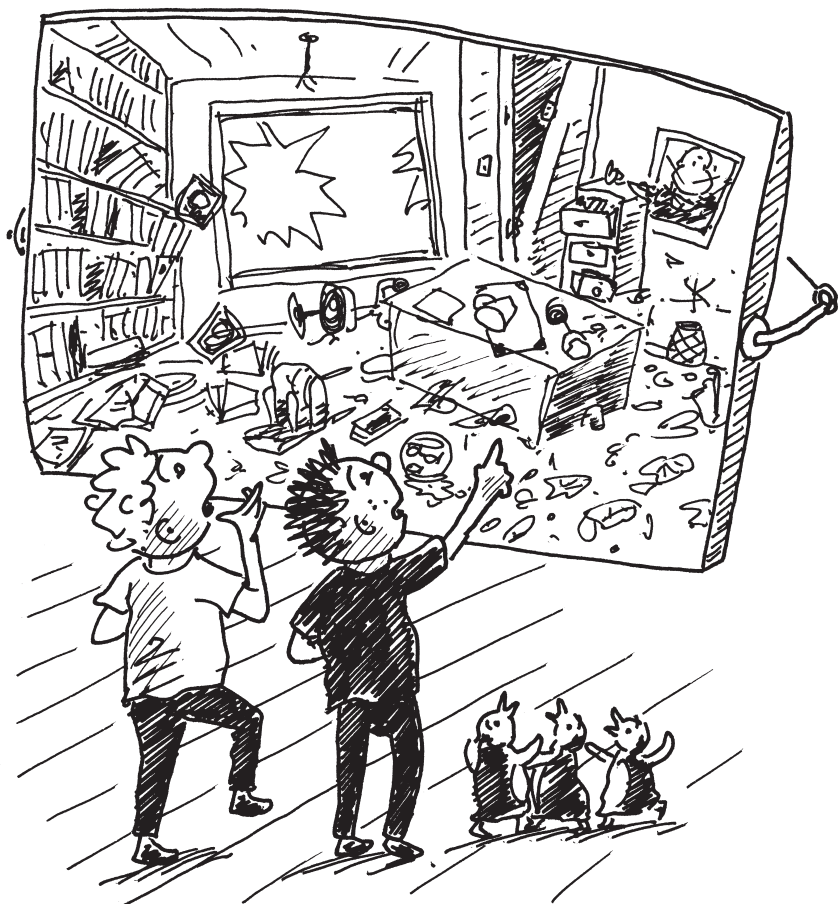
– Może lepiej to my zadzwońmy do niego – zaproponowałem – i przypomnijmy mu, że miał nam przypomnieć o terminie oddania książki, bo inaczej nigdy się nie wyrobimy.

– Genialny pomysł! – zawołał uradowany Terry.



Podeszliśmy więc do naszego wideotelefonu i zadzwoniliśmy do pana Nochala. Zobaczyliśmy jego gabinet, ale pana Nochala już nie.

A w gabinecie leżały przewrócone krzesła, rozbite puchary, porzucane książki i coś, co wyglądało jak liście jakichś warzyw.



- A to bałaganiarz – oznajmił zgorszony Terry.
- To nie jest z w y c z a j n y bałagan – odparłem.
- W kryminałach to się nazywa: ś l a d y sz a m o t a n i n y.
- Jakiej szamotaniny?
- Tego właśnie musimy się dowiedzieć.



– Rety, rety, jeju! – ucieszył się Terry. –  
Rozwiążemy zagadkę kryminalną! Wielką!  
Tajemnicę zaginionego pana Nochala!

– Lepiej idźmy do naszej supernowoczesnej  
agencji detektywistycznej i natychmiast  
bierzmy się do supernowoczesnych czynności  
detektywistycznych! – zawołałem.

